Numer dzisiejszy składa się z 4 st[illegible]

Łódź
Cena numeru 20 gr.
Cena prenumeraty miesięcznie
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dost. na poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Redakcja i Administ.
w Łodzi
Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto „ROZWÓJ"
Red. przyjmuje od 5 —
Art. listów anonimowych nie umieszcza się

1933 r.

PRĄD

Poniedziałek 24-go kwietnia № 95

Zgniecenie Bolszewji przez Niemców

LONDYN, 23. 4.

„Manchester Guardian" przynosi dziś dosłowny tekst wywiadu, jaki Rosenberg, specjalista hitlerowski od spraw wewnętrznych udzielił przedstawicielowi prasy amerykańskiej w Berlinie.

Wywiad ten zawiera obszerne ustępy o niemieckim stosunku do Polski i niemieckich kombinacjach na wschodzie. Ustęp o Polsce jest stekiem bredni i nię zasługuje nawet na powtórzenie.

Natomiast ustęp o niemieckich planach na wschodzie, dowodzi, że hitlerowcy pragną przy poparciu Anglji i Ameryki uczynić z Niemiec narzędzie walki z komunizmem rosyjskim.

W tutejszych dobrze poinformowanych kołach politycznych mówi się zupełnie konkretnie o planie niemięckim oderwania od Rosji i Polski ziem zamieszkałych przez ukraińców i uzyskanie pomostu do Rosji przez rozszerzone Węgry i nową Ukrainę. Według tych źródeł, hitlerowcy zorganizowali w Czerniowcach przy pomocy tamtejszych Niemców i Ukraińców centralę dla tej akcji. Byłoby ze wszech miar pożądane, aby nasz rumuński sprzymierzeniec zainteresował się działalnością hitlerowsko ukraińską w stolicy Bukowiny.

Panika dolarowa cichnie

LONDYN, 23 4.

Po dwóch dniach podniecenia nastąpiło dziś pewne uspokojenie na tutejszej giełdzie, wyrażające się między innemi poprawą kursu dolara i franka. Przeważająca opinja City londyńskiej nię ukrywa swego oburzenia z powodu bezprzykładnego w historji światowej kroku rządu amerykańskiego. W niektórych bardziej krewkich kołach określają ten krok, jako zastosowanie w dziedzinie międzynarodowych finansów rakietowych metod w stylu chicagowskich gangsterów

Rozpoczęte dziś rozmowy prezydenta z premjerem Mac Donaldem dyskontuje się tu jako obecnie mniej więcej bezprzedmiotowe. Budzą one zaciekawienie o tyle, o ile pozwolą zorjentować się w dalszych zamiarach prac amerykańskich na niebezpiecznej drodze eksperymentów, zapoczątkowanych zarzucen em parytetu złotego dolara.

Tymczasem Bank Angielski ze swej strony czyni co może, aby zwiększyć walutowe zamieszanie w Europie tajemniczemi operacjami funduszu wyrównawczego sterlingów, który wynosi jak wiadomo 150 miljonów funtów i tak wczoraj z funduszu tego Bank Angielski sprzedał m. in. około 180 miljonów franków, powodując tem spadek kursu franka o 2 proc.

WASZYNGTON 23 4

W depeszach rozesłanych do ambasad Stanów Zjednoczonych w Londynie, Paryżu Berlinie i Rzymie departament stanu wyjaśnia iż porzucenie parytetu złota przez Stany Zjednoczone nie ma na celu żadnej specjalnej korzyści dla Ameryki, lecz wyłącznie ogólną poprawę cen towarów na całym świecie.

Powikłania na D. Wschodzie

BERLIN, 24. 3.

Wiadomość z biura Reutera o wstrzymaniu ofenzywy japońskiej na Pekin oraz nowe naprężenie w stosunkach sowiecko brytyjskich wywołuje tu różne domysły na temat zarysowującej się rzekomo coraz bardziej możliwości zmobilizowania frontu antysowieckiego wielkich mocarstw. Jak wiadomo, kombinacje te nie są nowe, zasługują jednak w chwili obecnej na większą uwagę.

LONDYN, 23. 4.

Rząd chiński zarzucił wszelkie nadzieje uzyskania czegokolwiek w zatargu z Japonią zapomocą Ligi narodów i postanowił zwrócić się o pumoc do Stanów Zjednoczonych. Chiński minister finansów Sung, znajduje się w drodze do Waszyngtonu z poleceniem swego rządu zwrócenia się do prezydenta Roosevelta o zapośredniczenie między Chinami i Japonią. Wynikałoby z tego, że Chiny uznały dalszy wysiłek zbrojny za bezskuteczny i gotowe są do porozumienia się z Japonią.

Zbliżenie polsko-czeskie

PRAGA 23 4 (wł Hu)

W ostatnich tygodniach odbywają się na terenie Czechosłowacji liczne manifestacje na rzecz zbliżenia polsko-czeskiego. Np. w Pro sejowie na Morawach odbyła się manifestacja która była zorganizowana staraniem młodzieży, należącej do czechosłowackiej narodowej demokracji.

Wieczór urządzono pod protektoratem miejscowej rady miejskiej. Wzięło w nim udział około 600 osób z wszystkich sfer miasta i okolicy W czasie wieczoru wygłoszono szereg przemówień, wzywających do ścisłej współpracy z Polską jako najpotężniejszem państwem słowiańskiem. Obecnego na uroczystości konsula polskiego z Morawskiej Ostrawy dr. Ripę witano niezmiernie serdecznie przyjmując go chlebem i solą Wszystkie przemówienia zawierały zdecydowane akcenty przeciw niemieckie

Ucieczka z Niemiec

BERLIN, 23. 4.

Według urzędowego komunikatu dyrekcji policji w Monacjum, wydał tamtejszy wydział paszportowy w czasie od 1-go do 15 go bm. 35 tysięcy wiz wyjazdowych z Niemiec

Sukcesy lotników polskich

WARSZAWA 23 4.

Już w środę spodziewany jest przylot polskich samolotów wracających z lotu propagandowego po Rumunji, Bułgarji i Jugosławji

Nasi piloci odwiedzili Bukareszt następnie wzięli udział w święcie lotniczem organizowanem przez królewski Aeroklub w Sofji.

W stolicy Bułgarii popisywali się szeregiem lotów pokazowych. por Ołowski zaś na samolocie „PWS 12" dokonał niezwykle trudnych figur akrobatycznych m. in. przerobił całą serję akrobacyj plecowych. Pilot ten wysuwa się obecnie na czoło asów akrobacji powietrznej nietylko polskiej ale i zagranicznej. W Sofji dokonał trudnego lotu na plecach w ciągu 15 minut, budząc tem powszechny podziw

Z Bułgarji nasza ekipa odleciała do Belgradu stamtąd zaś do Zagrzebia i Wiednia

Przed powrotem do Warszawy lotnicy nasi odwiedzą Pragę, Brno i Kraków Niewątpliwie mieszkańcy stolicy, którzy odnószą się do naszego lotnictwa ze serdecznością przybędą tłumnie na lotnisko mokotowskie, by godnie przyjąć powracających z rajdu lotników.

Znow głodówka

KATOWICE, 23. 4.

W ślad za Klimontowem głodują górnicy w zagłębiu ostrawsko-karwińskiem. Dnia 20 b m na szybie „Jan" w Karwinie 573 górników rozpoczęło głodówkę pod ziemią Spokoju dotychczas nie zakłócono

Znów prowokacja Polski

OLSZTYN, 23. 4.

Z okazji otwarcia nowego sejmiku powiatowego w Olsztynie w Prusach Wschodnich naczelnik partji hitlerowskiej, niejaki Otto z Rożnowa, zaczepił w bezczelny sposób dwóch posłów polskich, a szczególnie ks. prob. Osińskiego, znanego działacza i prezesa dzielnicy IV związku Polaków. Otto nazwał go przedstawicielem obcego państwa który nie chce pracować dla dobra państwa niemieckiego, Posłów polskich nie dopuszczono nawet do głosu. Hitlerowcy zakrzyczeli ks. Osińskiego śpewem „Deutschland, Deutschland über alles", a gdy ks Osiński ponownie domagał się głosu, rozjuszeni hitlerowcy z okrzykami „Pfui", plując w stronę miejsc posłów polskich, opuścili demonstracyjnie salę. W głosowaniu przeciw posłom polskim stanęli także centrowcy, a nawet jedyny poseł socjalistyczny.

Prasa polską musi milczeć o tych zniewagach w obawie przed konfiskatami i zawieszaniem wydawnictw. Niedawno hitlerowcy wybili szybę na plebanji ks. prob. Osińskiego.

Pożar kopalni

KATOWICE, 23. 4.

Przez otwarcie bieda szybów w pobliżu starej kopalni Fanny koło Siemanowic na której w r. 1926 wybuchł groźny pożar z powodu doprowadzenia powietrza wybuchł ogień we czwartek na nowo, Płomienie ukazały się w otworach dwóch bieda szybów. Bezrobotny pod kierownictwem policji zasypują obecnie wszystkie bieda szyby Dalsze wydobywanie z nich węgla musi być uniemożliwione gdyż grozi to niebezpiecznem rozszerzaniem się pożaru pod ziemią.

Zaginieni lotnicy

Tragędja żeglarzy powietrznych

Depesze z przed wielu dni doniosły, że lotnik angielski kpt. Lancaster przepadł w czasie lotu afrykańskiego.

Władze angielskie rozpoczęły poszukiwania za pośrednictwem lotników francuskich ale poszukiwania te nie dały wyniku Od 8 dni niema znaku życia od kpt. Lancastera.

Dwa samoloty francuskie, które wystartowały z miejscowości Gao w Algerji, wróciły bez żadnego pozytywnego wyniku. Automobile z kompanji transsaharyjskiej nadarem nie przeszukiwały szlaki.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa kpt. Lancaster zginął z wyczerpania w pustyni Sahary.

Równocześnie analogiczny wypadek spotkał włoskiego lotnika kpt. Robiano

Wystartował on z lotniska w Kalkucie i przepadł bez śladu.

Wysłano kilka samolotów na przeszukiwanie dżungli indyjskiej w okolicach Burmy.

Przed dwoma dniami znaleziono jego zwłoki i rozbity samolot.

Sniegi

BORYSŁAW, 23. 4. (wł. Gr.)

Ubiegłej nocy spadł w zagłębiu naftowem śnieg, który warstwą 35 cm. pokrył całą okolicę.

Wskutek obfitych opadów bardzo wiele przewodów elektrycznych i telefonicznych w Borysławiu zostało uszkodzonych. 200 aparatów telefonicznych jest wskutek tego nieczynnych.

Snieg pada w dalszym ciągu. Temperatura utrzymuje się około zera stopni. W razie nagłej odwilży można się spodziewać wylewu potoków górskich.



A JEDNAK BYŁ PODOBNY

Ludwik Zapolyi, słynny portrecista, wykonał podobiznę pewnego kupca z Budapesztu

— Niestety — oświadczył mu klijent — portretu tego nie przyjmę.

— A to dlaczego?

— Bo nie jestem nawet podobny.

— Czy może mi pan to stwierdzić na piśmie?

— Bardzo chętnie.

Wystawiwszy malarzowi świadectwo, handlowiec poszedł. Po kilku dniach przeczytał w dzienniku „Pesti Hirlap" notatkę, która go napełniła przerażeniem, Pobiegł do muzeum i stwierdził, że jego podobizna wisi na widocznem miejscu, przyczem jest zatytułowana jako „Portret międzynarodowego oszusta".

Kupiec robi piekło, wzywa policję, żąda spisania protokułu. Na to malarz wyjmuje zaświadczenie, dowodząc, że wszystko jest w porządku.

Ostatecznie sprawę załatwiono polubownie. Kupiec zapłacił artyście należność i czem prędzej wycofał portret z muzeum.

„Cień" księcia Walji umarł

Mr. A. T. Birth był znany w całej Anglji pod nazwą „cienia" księcia Walji.

Istotnie, ten detektyw londyńskiej policji kryminalnej, przydzielony do osobistej ochrony angielskiego następcy tronu, nie opuszczał go ani na krok.

Ze stróża bezpieczeństwa stał się z czasem najbliższym przyjacielem księcia, jego sekretarzem i powiernikiem,

Towarzyszył mu w podróży po wszystkich pięciu częściach świata, czytywał z nim razem książki, pisywał pod jego dyktando listy, grywał z nim w golfa.

Nazywano go też żartobliwie „guwernantką księcia", gdyż dbał ogromnie o jego zdrowie i uważał, by kładł płaszcz, nosił parasol itp.

Birth znał 15 języków obcych i podczas wojny służył w angielskim wywiadzie.

Gdy zapadł na zdrowiu, książę Walji zwołał najlepszych lekarzy do jego łoża, ale nic nie pomogło. Chore serce niemłodego już Birtha nie wytrzymało.

„Cień" księcia przeszedł w krainę cieni.

Książe Walji wyprawia przyjacielowi wspaniały pogrzeb na koszt państwa. Przy trumnie jego będzie czuwała warta honorowa gwardji. Jest to całkiem wyjątkowy fakt w Anglji, gdy nie chodzi o członka arystokratycznego rodu

Król angielski przysłał wieniec z napisem: „Wiernemu urzędnikowi i jeszcze wierniejszemu człowiekowi Birthowi — dwór królewski".

Nieszczęśliwy bogacz

Nigdy uśmiech nie gości na jego obliczu...

Były minister skarbu, a następnie ambasador amerykański w Londynie, Mellon, który liczy 78 lat życia, posiadał przed kryzysem majątek, obliczany na 8 miljardów dolarów, a choć wskutek przesilenia majątek ten znacznie się zmniejszył, to jednak i teraz Mellon należy do najbogatszych ludzi w Stanach Zjednoczonych,

Ale, jak twierdzą, człowiek ten nigdy się nie śmieje, a nawet mówią, że serce jego nie jest dostępne dla jakichbądź uczuć ludzkich. Natomiast głowa jego ma być zajęta stale obliczeniami.

Jeżeli w sprawach majątkowych Mellon miał nadzwyczajne powodzenie, w życiu osobistem był zawsze człowiekiem nieszczęśliwym.

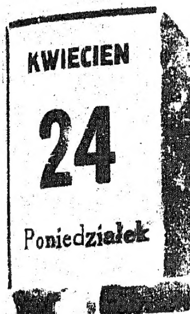
W wieku 45 lat Mellon ożenił się z piękną Angielką o 20 lat młodszą od siebie. Mimo, że otaczał ją niesłychanym przepychem żona jego nie znalazła szczęścia rodzinnego i zażądała rozwodu,

Wkrótce po rozwodzie na Mellona czyhał nowy cios losu: podczas pożaru w jego pałacu spalili się dwaj jego synowie, jedyni spadkobiercy miljardów ojcowskich.

Po tragicznej śmierci synów Mellon jeszcze bardziej oddał się swym interesom i od tej nigdy już na jego twarzy nie pojawił się uśmiech.

Mellon zawdzięcza olbrzymi swój majątek nie tylko sobie, lecz i ojcu, po którym odziedziczył 100 milj. dolarów.

KRONIKA



KALENDARZYK

Fidelisa

Dziecko w gotującej się wodzie

(a) W dniu wczorajszym pogotowie miejskie wezwano do wypadku jaki miał miejsce w domu przy ulicy 11 listopada 130

Lekarz przybyły na miejsce stwierdził ciężkie poparzenie ciała 2 letniej Loli Hunn, córki robotnika zamieszkałego w tymże domu. Jak się okazało dziecko pozostawiono bez żadnej opieki przez ciekawość wylało na siebie garnek z gotującą się kawą i odniosło poparzenie twarzy, tułowia i rąk.

Dziecko w stanie groźnym przewieziono do szpitala Anny Marji

Zamachy samobójcze.

(a) W mieszkaniu własnem przy ulicy Goplańskiej 4 usiłował pozbawić się życia przez wypicie większej dozy jodyny 43 letni Antoni Felisiak. Czyn desperacki zauważono w porę i do niedoszłego samobójcy wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił Felisiaka w stanie osłabionym na miejscu.

x x x

W bramie domu przy uli. Limanowskiego 42 usiłowała pozbawić się życia przez wypicie nieznanej trucizny 52 letnia Marja Antczakowa bezdomna i bezrobotna. Po udzieleniu pierwszej pomocy nieszczęśliwą przewieziono karetką pogotowia do szpitala w Radogoszczu Przyczyną zamachu samobójczego był brak środków do życia.

x x x

Trzeci wypadek miał miejsce przy ulicy Wapiennej 9, gdzie w ubikacji przez powieszenie usiłował pozbawić się życia 39-letni Wacław Pakowski, zamieszkały przy ulicy Odyńca 11.

Pakowskiego odcięto w porę i doznał on jedynie nadwyrężenia stawów kręgowych. Wezwany lekarz pogotowia przewiózł desperata w stanie osłabionym do domu. Powodem rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.

Humor

DZIECI

W domu państwa Kapuścińskich panuje ogromne zamieszanie

Wezwano już akuszerkę potem doktora Po kilku godzinach ojciec oznajmia synkowi

— Władeczku masz nowego braciszka

Mały Władzio namyśla się chwilę wreszcie powiada

— Wiedziałem, że się to tak skończy

ZYGZAKI

„Ponieważ 30 papierosów dziennie stanowczo zdrowiu szkodzi postanowiłem zredukować ilość wypalonej trucizny i odzwyczaić się od palenia. Od wtorku (poniedziałek nie jest dniem, nadających się do poczynań) zacząłem palić po dziesięć papierosów dziennie Było mi bardzo przykro, ale trudno. W drugim dniu poszło łatwiej a w trzecim nie odczuwałem już żadnych przykrości — Paliłem nowych trzydzieści"

Fabryka Finstera w dalszym ciągu okupywana

(a) W sobotę wieczorem rozpoczęła się w Inspektoracie Pracy pod przewodnictwem Inspektora Okr. inż Wojtkiewicza odbyła sie konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu w przemyśle pluszowym.

W konferencji brali udział przedstawiciele przemysłu pluszowego, Związków zawodowych oraz robotników tegoż przemysłu

Konferencja przeciągnęła się do późnej nocy i wobec niemożności osiągnięcia porozumienia w niektórych spornych kwestjach została przerwana i odroczona do przyszłego tygodnia. Prawdopodobnie zostanie ona wznowiona już we wtorek, względnie w środę.

Inspektor Pracy dokłada starań by w jaknajkrótszym czasie zlikwidować zatarg w przemyśle pluszowym tembardziej żę ma on bardzo ostre formy i robotnicy w fabryce Finstera od 6 dni pozostają w murach fabrycznych oczekując zawarcia umowy zbiorowej

Wobęc osiągnięcia częściowego porozumienia najprawdopodobniej w bież. tygodniu strajk w przemyśle pluszowym zostanie ostatecznie zlikwidowany i umowa zostanie podpisana

Dwa nagłe zgony

(a) Na ulicy Czerwonej przed posesją 9 w dniu wczorajszym zasłabł nagle mleczarz 55 letni Karol Majer, zamieszkały we wsi Ksawerów, pod Łodzią.

Majer przybył do Łodzi z mlekiem i w czasie transportowania baniek z mlekiem padł bez przytomności na chodnik.

Do chorego wezwano pogotowie ratunkowe jednak przed przybyciem lekarza Majer nieodzyskawszy przytomności zmarł. Zwłoki zabezpieczono do czasu zejścia komisji sądowo lekarskiej.

Drugi podobny wypadek miał miejsce na ulicy Rzgowskiej (Chojny).

W czasie odbywającego się odpustu przechodził w kierunku Wiskitna, znążający do krewnych tamże zamieszkałych, 59 letni Franciszek Koprowski, zamieszkały w Łodzi.

Koperski nieoczekiwanie zasłabł na ulicy i padł bez przytomności. Liczni przechodnie pośpieszyli choremu z pomocą i wezwali pogotowie ratunkowe. Przed przybyciem lekarza chory nieodzyskawszy przytomności zmarł. Przybyły lekarz stwierdził zgon wskutek ataku sercowego.

Zatarg w fabryce Ejtingona

W dniu wczorajszym w firmie Ejtingon w oddziale tej fabryki przy ulicy Dowborczyków 30 | 32 wybuchł zatarg na tkalni.

Około 350 robotników porzuciło pracę, domagając się od zarządu firmy stosowania płac akordowych z zastosowaniem do przyjętych w umowie norm dziennych płacy.

Zatarg powstał na tle, że w wypadku osiągnięcia wyższych zarobków na krosnach przez tkaczy, stosowano jedynie stawki dzienne, zaś zarobki akordowe przewyższające stawki dzienne anulowano.

Sprawą zatargu, na skutek interwencji delegatów fabrycznych, zajęły się związki zawodowe, ponieważ interwencja związków nie odniosła skutku, robotnicy zwrócili się do Okr. Inspektora Pracy, który zajmie się likwidacją zatargu.

Robotnicy, do czasu uregulowania kwestji spornej, wstrzymują się od pracy.

33 miljony lat

upłynęły zanim skorupa ziemska przybrać mogła grubość obecną

Według dawniejszych hipotez, ziemia nasza była z początku kulistem ciałem gazowem, które stopniowo ochładzając się i kurcząc, w ciągu miljonów lat utworzyło obecną kulę, pokrytą cienką twardą skorupą. Ostatnie badania fizyczne i chemiczne przyczyniły się jednak do obalenia tej hipotezy. Profesor chemji, E. Jaenecke, ogłosił dwie prace, które dają pojęcie o nowych teorjach badania kuli ziemskiej.

Według prof. Jaenecke, pod twardą skorą ziemską znajdują się trzy odrębne słoje. Na głębokości około 200 km, napotykamy słój płynnych sylikatów, poczem następują słoje stałych, twardych sylikatów, sięgające do 2700 km. głębokości. W samej głębi jądra ziemskiego znajduje się twardy ośrodek, złożony z metali, przedewszystkiem z żelaza i niklu.

Temperatura w głębi pierwszego słoju ziemskiego podwyższa się do około 3000 stopni a w słojach płynnych sięga aż do 12000 stopni. Fakt ten, iż pomimo tak piekielnej temperatury słoje wewnętrzne nie przybrały formy płynnej lub gazowej, należy przypisać niesłychanemu ciśnieniu, które sięga do 28000 atmosfer.

Wbrew rozpowszechnionym dotąd poglądom, ochłodzenie się i stwardnienie ziemi następowało nie od zewnątrz, przyczem najpierw stwardniał i skonsolidował się ośrodek złożony z metali. Pokrywa zewnętrzna ziemi, kora ziemska grubieje stale, a przyrost jej grubości wynosi przeciętnie 3 milimetry rocznie. Obliczając w ten sposób przyrost kory ziemskiej wstecz, prof. Jaenecke doszedł do wniosku, iż obecna 100 kilometrów grubości licząca kora ziemska, okrywająca glob nasz, potrzebowała 33 miljonów lat aby się utworzyć

Rozważania i obserwacje uczonego chemika doprowadziły go do wniosku, że ziemia kurczy się stale, a od czasów Cezara do dnia dzisiejszego zmniejszenie jej objętości wyniosło około 20 centymetrów w wymiarze średnicy.

PRZEDWOJENNY WYRÓB

Nauczyciel w szkole: Otóż, chłopcy, ziemia obraca się już od miljonów lat dokoła swej osi...

Na to mały Izydorek: No, no, co to musi być za oś. Zaraz poznać, że to towar przedwojenny!...



Obwieszczenie.

W uzupełnieniu ogłoszenia swego z dnia 10 mar ca 1933 roku za Nr. 1675 Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że na porządek dzienny Zwyczajnego Ogólnego Zebrania Członków Towarzystwa wyznaczonego na dzień 26 kwietnia r. b. o godz, 6 m. 30 wieczorem, na zasa. § 76 Ustawy zapisane zostały dodatkowo wnioski podane ze strony Członków Towarzystwa, a mianowicie:

1. w kwestji warunków dokonywania konwersji zaległości z rat od pożyczek Towarzystwa
2) o przyznanie subsydjum dla Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej w sumie zł. 25.000.—
3) o przyznanie subsydjum dla bibljoteki, Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan, Przedmieść w sumie zł. 2.000.—
4) w kwestji zmiany § 77 Ustawy Towarzystwa
5) w kwestji zmiany drugiego paragrafu projektu Ustawy dotyczącego podziału na kurje przy wyborze pełnomocników
6) w kwestji uzupełnienia § 3 Ustawy Towarzystwa.

Wydawca B. Kowalski, Redaktor odp. T. Czajewski. Odbito w tłoczni T. Czajewskiego w Łodzi Al. Kościuszki 41